

Sygn. akt V AGa 135/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2018r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wiesława Namirska
Sędziowie:	SA Grzegorz Stojek SA Zofia Kołaczyk (spr.)
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2018r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. S.

przeciwko Kancelarii (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 3 lutego 2017r., sygn. akt XIII GC 310/16

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 810 (osiemset dziesięć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Zofia Kołaczyk	SSA Wiesława Namirska	SSA Grzegorz Stojek
--------------------	-----------------------	---------------------

Sygn. akt V AGa 135/18

UZASADNIENIE

Powód T. S. w pozwie wniesionym przeciwko Kancelarii (...) sp. z o.o. w domagał się uchylenia uchwały zwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki nr (...) dnia 4 maja 2016 roku, przedmiotem której było przymusowe umorzenie

udziałów powoda w pozwanej spółce zarzucając, że nie zaistniała przesłanka przymusowego umorzenia stanowiąca podstawę podjętej uchwały. Uchwała ta jest sprzeczna z postanowieniami umowy spółki i podjęta została z zamiarem pokrzywdzenia powoda.

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka domagała się oddalenia powództwa, podnosząc zarzut spóźnienia powództwa, brak legitymacji czynnej powoda wobec niezgłoszenia sprzeciwu co do samej uchwały a tylko jej uzasadnienia. Nadto pozwana podniosła, że uchwała spełnia wymogi kodeksu spółek handlowych. Sprawa prowadzenia przez powoda działalności konkurencyjnej, ujawnienia tajemnicy przedsiębiorstwa, działań na szkodę pozwanej spółki jest przedmiotem prowadzonego postępowania karnego.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo.

Rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach i wnioskach.

Głównym przedmiotem działalności Kancelarii (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. jest prowadzenie działalności agentów i brokerów ubezpieczeniowych. W kapitale zakładowym spółki powód T. S. posiadał 29 udziałów o łącznej wartości nominalnej 14 500 zł. Zgodnie z § 11 umowy spółki udziały wspólnika mogły być umorzone za zgodą wspólnika lub w drodze nabycia udziałów przez spółkę tzw. umorzenie dobrowolne albo bez zgody wspólnika tzw. umorzenie przymusowe. Zgodnie z ust. 2 § 11 przesłankami przymusowego umorzenia udziałów są w szczególności: a. złamanie zakazu konkurencji, b. rażące naruszenie przez wspólnika postanowień umowy spółki w tym zwłaszcza uchylanie się od obowiązku wniesienia dopłat na pokrycie strat bilansowych spółki, c. nieuczestniczenie przez kolejne lata obrotowe w pracach zgromadzenia wspólników osobiście lub przez pełnomocników. Zgodnie z ust. 3 § 11 umorzenie udziałów wymaga uchwały zgromadzenia wspólników określającej podstawę prawną umorzenia, wysokość wynagrodzenia przysługującego wspólnikowi za umorzony udział - a w przypadku umorzenia przymusowego - uzasadnienie.

Powód był członkiem zarządu spółki do dnia 25 listopada 2014 roku. W tym dniu złożył rezygnację, która została przyjęta przez zgromadzenie wspólników. W grudniu 2014 roku powód zgłosił chęć sprzedaży swoich udziałów. Pozostali wspólnicy nie wyrazili chęci nabycia udziałów i skorzystania z prawa pierwokupu. Powód nie uzyskał również zgody na zbycie udziałów osobom trzecim. Na zgromadzeniu wspólników, które miało miejsce w 2015 roku powód ponownie wyraził chęć zbycia udziałów i również nie uzyskał na to zgody. Strony prowadziły rozmowy celem ugodowego rozstrzygnięcia kwestii zbycia udziałów powoda. Ostatecznie nie doszło do porozumienia.

Na 4 maja 2016 roku zwołane zostało zwyczajne zgromadzenie wspólników Kancelarii (...) sp. z o.o. W pkt 8 porządku obrad przewidziano podjęcie uchwały w przedmiocie przymusowego umorzenia udziałów przysługujących T. S.. Na zgromadzeniu reprezentowany był cały kapitał zakładowy. Przewodniczącym walnego zgromadzenia wybrany został wiceprezes zarządu A. K.. Protokolantem został adwokat M. O.. Przystępując do pkt. 8 porządku obrad B. K. jako udziałowiec przedstawiła wniosek o przyjęcie projektu uchwały w przedmiocie przymusowego umorzenia udziałów przysługujących T. S.. Zgodnie z treścią uchwały nadzwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej spółki przymusowo umarzyło 29 udziałów powoda o nominalnej wartości 14 500 zł za wynagrodzeniem równym 27 823, 99 zł, umorzenie nastąpiło z czystego zysku pochodzącego z lat ubiegłych, a uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. W uzasadnieniu uchwały podano, że jej powodem jest podjęcie przez T. S. szeregu zachowań, które uderzają w stosunki majątkowe spółki oraz godzą w jej dobre imię, a które to zachowania mogą być ocenione jako naruszenie zakazu konkurencji, następnie działanie na szkodę spółki oraz naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa, a kwestia ta oceniana jest przez organy ścigania pod kątem popełnienia przestępstwa stypizowanego w art. 23 ust. 1 ustawy z 16 kwietnia 1993 roku o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji a także artykułów 266 § 1 oraz 296 § 1 kodeksu karnego. W ocenie pozwanej na skutek działań powoda spółka poniosła szkodę w wysokości co najmniej 600 000 zł w związku z utratą zleceń, które zostały przejęte m.in. przez konkurencyjną spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością Kancelarię (...) z siedzibą w K., której to przedstawicielem jest na terenie województwa (...) T. S., pomimo pozostawiania w dalszym ciągu wspólnikiem spółki kapitał. Po odczytaniu projektu uchwały pełnomocnik powoda obecny na zgromadzeniu złożył opozycję i zażądał jej zaprotokołowania, następnie przystąpiono do głosowania. W głosowaniu oddano 90

ważnych głosów, co stanowi 100 % kapitału zakładowego. Głosów za oddano 67,78 % to jest 61 udziałów. Głosów przeciw oddano 32,22 % to jest 29 udziałów.

Po stwierdzeniu przez przewodniczącego zgromadzenia, że uchwała została podjęta wymaganą kwalifikowaną większością głosów pełnomocnik powoda ponownie zgłosił opozycję, podnosząc, że dotyczy ona zarówno uchwały jak i jej uzasadnienia.

Po zgłoszeniu opozycji pełnomocnik powoda zwrócił się do protokolanta z zapytaniem czy opozycja została zaprotokołowana. Poprosił protokolanta o możliwość wglądu w ekran komputera na którym zapisywany był przebieg zgromadzenia. Wglądu takiego nie uzyskał. Usłyszał jedynie odpowiedź pełnomocnika, że wszystko zostanie zaprotokołowane.

Wspólnicy i ich pełnomocnicy uzgodnili, że protokół zgromadzenia zostanie udostępniony i przekazany stronie powodowej dnia następnego, w kancelarii adwokata M. O.. Uzasadnieniem takiej decyzji był brak drukarki w miejscu, gdzie odbywało się zgromadzenie i tym samym brak możliwości wydrukowania i podpisania protokołu w trakcie zgromadzenia.

Kancelaria (...) Sp. z o.o. w bilansie za rok 2015 r. osiągnęła stratę w wysokości 4 300,00 zł. Spółka nie dysponuje w pasywach pozostawionym zyskiem z lat poprzednich.

Powoda ze spółką nie łączyła żadna umowa przewidująca zakaz konkurencji. Po odwołaniu z zarządu pozwanej spółki powód podjął współpracę z Kancelarią (...), która przyjęła część byłych klientów spółki Kancelaria (...) sp. z o.o.

Sąd uznał fragment protokołu zgromadzenia obejmujący żądanie sprzeciwu za wiarygodny. W świetle zeznań powoda, jak i zeznań B. K., która częściowo zaślaniała się niepamięcią, jednakże oświadczyła stanowczo, że oczywistym było, że powód sprzeciwiała się przymusowemu umorzeniu udziałów. Skoro tak to jego sprzeciw dotyczyć musiał całości uchwały. O tym, że wiarygodność protokołu w omawianym zakresie jest wątpliwa świadczy pośrednio jeszcze wynikający z zeznań wszystkich stron fakt, że po zgłoszeniu sprzeciwu pełnomocnik powoda stanowczo domagał się wglądu do protokołu, którego treść zapisywana była na komputerze przez protokolanta zgromadzenia, aby upewnić się co do sposobu w jaki jego sprzeciw został zapisany. Niniejsza okoliczność świadczy o tym, że sposób reakcji strony przeciwnej na zgłoszoną opozycję, już w tym momencie rodził podejrzenie, że może ona nie znaleźć swojego odzwierciedlenia w sposób zgodny z intencją żądającego dokonania wpisu. Za niewiarygodne sąd uznał zeznania A. K. w części, w której stwierdził, że pełnomocnik powoda wyartykułował sprzeciw wyłącznie co do uzasadnienia uchwały a po jego zapisaniu uzyskał zgodnie ze swoim żądaniem wgląd do treści protokołu. Twierdzenia te sprzeczne są z zeznaniami powoda, pośrednio B. K..

W tych okolicznościach Sąd uznał powództwo za zasadne.

Zgodnie z art. 251. k.s.h., powództwo o uchylenie uchwały wspólników należy wnieść w terminie miesiąca od dnia otrzymania wiadomości o uchwale, nie później jednak niż w terminie sześciu miesięcy od dnia powzięcia uchwały. Termin ten został przez powoda dochowany. Skarżona uchwała podjęta została 4 maja 2016 r. a powód brał bezpośredni udział w zgromadzeniu wspólników, na którym została ona podjęta, to w tym samym dniu uzyskał on niej wiedzę. W świetle unormowania art. 112. k.c. termin co do zaskarżenia uchwały upływał z dniem 4 czerwca 2016 r. Powód wniósł pozew w dniu 3 czerwca 2016 r. co wynika z treści stempla pocztowego na kopercie przesyłki adresowanej do sądu (art. 165 § 2 k.s.h.).

Powód jest również legitymowany do wniesienia powództwa w świetle art. 250. pkt 2 k.s.h. gdy, jak ustalono, wniósł sprzeciw co do podjętej uchwały, domagając się jego zaprotokołowania. W przypadku umorzenia przymusowego udziałów na gruncie art. 199 § 2 k.s.h. uzasadnienie powinno być częścią składową uchwały, a nie powstawać post factum dla udowodnienia jej tezy, gdyż ma na celu zobiektywizowanie problemu umorzenia przymusowego. Uzasadnienie musi - skoro jest częścią składową uchwały - być podjęte bezwzględną większością głosów. W rzeczywistości więc autorami uzasadnienia będą ci wspólnicy, których głosami podjęta została uchwała.

Powód głosował przeciwko uchwale co wynika z treści protokołu walnego zgromadzenia. Skoro powód głosował przeciwko, to tym samym wyraził sprzeciw przeciwko całości uchwały a nie jedynie jej uzasadnieniu. Od zgłoszenia sprzeciwu oddzielić należy żądanie jego zaprotokołowania. Powód żądanie takie zgłosił, co wynika z treści jego zeznań a także zeznań członka zarządu pozwanej spółki A. K., który stwierdził między innymi: „Pan mecenas P. chciał zobaczyć jak została zapisana treść jego opozycji.” Z powyższego wnioskować można, że skoro pełnomocnik powoda chciał zobaczyć jak zgłoszona przez niego opozycja została zapisana w protokole to musiał się wcześniej domagać jej zaprotokołowania. W ocenie sądu pozbawiona doniosłości prawnej pozostaje okoliczność sposobu zapisania sprzeciwu albowiem sprzeciw w postaci głosowania przeciwko uchwale którego zaprotokołowania powód żądał mógł i wyrażał się wyłącznie przeciwko całości uchwały. Zgromadzony materiał dowodowy pozwala na wnioskowanie, że pełnomocnik zgłosił żądanie zaprotokołowania, że kwestionuje całość uchwały a nie wyłącznie jej uzasadnienie.

Formalne przesłanki możliwości zaskarżenia uchwały w drodze powództwa o jej uchylenie zostały w tym przypadku spełnione.

Zaistniała też podstawa zaskarżenia uchwały ukazana w art. 249. § 1. k.s.h.

Sąd wskazał na regulacje art. 199 k.s.h. stanowiącą kiedy udział może być umorzony i zasady umorzenia przymusowego udziału. Formalnie przedmiotowa uchwała odpowiada tym wymogom. Jednocześnie przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dało podstaw do wnioskowania aby w rzeczywistości zaistniała okoliczność stanowiąca podstawę umorzenia udziałów wspólnika w postaci naruszenia zakazu konkurencji. Kodeks handlowy statuuje zakaz konkurencji unormowaniem zawartym w art. 211 k.s.h., jedynie w odniesieniu do członka zarządu, gdy okolicznością bezsporną jest, że powód przestał pełnić funkcję w zarządzie pozwanej spółki 25 listopada 2014 r. Nie łączyła go równocześnie ze spółką żadna umowa, której przedmiotem byłby zakaz prowadzenia przez powoda jako wspólnika działalności konkurencyjnej. Prowadzenie zatem działalności konkurencyjnej po ustąpieniu z funkcji członka zarządu nie dało podstawy do przymusowego umorzenia jego udziałów na podstawie § 11 pkt 1 umowy. Podjęta uchwała jest sprzeczną z dobrymi obyczajami i podjęta została z zamiarem pokrzywdzenia powoda. Nadto pozwana podała, że na umorzenie udziałów z czystego zysku, a którego spółka nie osiągnęła. Pokrzywdzenie wspólnika będzie miało miejsce, gdy w wyniku uchwały jego pozycja w spółce zmniejsza się, co może wiązać się z pogorszeniem jego sytuacji udziałowej bądź osobistej. Może polegać na odebraniu praw lub zwiększeniu obowiązków. Pokrzywdzenie wspólnika to nie tylko powstanie "szkody" w jego majątku, może być również odnoszone do jego pozycji, dobrego imienia, naruszenia zasady równouprawnienia, Pokrzywdzenie wspólnika oznacza jakąś jego "krzywdę" rozumianą w aspekcie majątkowym (szkoda) i osobistym (krzywda). Sugerując złamanie zakazu konkurencji uchwała narusza dobre imię powoda. Zważywszy, że sam przymusowy tryb umorzenia udziałów ma charakter sankcyjny uznać należy, że w przypadku braku przesłanek stosowania takiego trybu podjęta została w celu jego pokrzywdzenia.

Wobec powyższego uchwałę nr (...) zwyczajnego zgromadzenia wspólników Kancelarii (...) Sąd uchylił na mocy 249 k.s.h.

W apelacji od tego wyroku pozwana wniosła o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów procesu ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Nadto pozwana wniosła o dopuszczenie nowych dowodów z zeznań świadków, jak i dokumentów wskazanych w apelacji motywując go tym, że części dowodów nie mogła powołać wcześniej, a co do części konieczność pojawiła się na etapie postępowania apelacyjnego.

Rozstrzygnięciu skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 199 § 1 i 2 k.s.h. w zw. z § 11 ust. 1 i 2 lit. a) umowy spółki przez niewłaściwą interpretację i uznanie, że nie zaistniały przesłanki do przymusowego umorzenia udziałów, wskazanego wyżej przepisu i postanowienia umowy spółki, jak i art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym poprzez uznanie, że działalność powoda nie naruszyła umownego zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej, art. 12 ust. 1 i 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (u.z.n.k.) przez oferowanie pracy pracownikom i współpracownikom pozwanej, przejęcie od spółki kluczowych klientów,

art. 14 ust. 1 u.z.n.k. poprzez rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o pozwanej; naruszenie przepisów postępowania przez nierozpoznanie istoty sprawy polegające na pominięciu twierdzeń i zeznań członków zarządu pozwanej, że umorzenie nastąpiło z winy powoda, art. 228 k.p.c. poprzez niewzięcie pod uwagę pełnego sprawozdania finansowego pozwanej za 2015 r. będącego w aktach rejestrowych spółki oraz z urzędu faktu uzyskania przez powoda wpisu do CEIDG jako prowadzącego działalność ubezpieczeniową od stycznia 2015 r., art. 229 k.p.c. poprzez niewyciągnięcie wniosków z przyznanego przez powoda faktu prowadzenia działalności konkurencyjnej, art. 233 k.p.c. przez dokonanie wybiórczej, a nie wszechstronnej analizy materiału dowodowego, przekroczenie swobodnej oceny dowodów, błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, że działania powoda nie noszą cech działalności konkurencyjnej.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, jak i wysnute zeń wnioski i jako prawidłowe przyjmuje je za własne. Ustalenia te mają bowiem pełne odzwierciedlenie w materiale dowodowym sprawy, zaferowanym przez strony w czasie właściwym, zgodnie z regułami prekluzji materiału procesowego wynikającymi z art. 207 § 6 k.p.c., a który to materiał poddany został ocenie nie wykraczającej poza granice przewidziane w art. 233 § 1 k.p.c.

Za chybiony należy uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., a który to przepis dotyczy oceny wiarygodności i mocy dowodów przez sąd według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i doświadczenia życiowego. Powinna uwzględnić wymagania prawa procesowego, wskazania wiedzy, reguły logicznego myślenia według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny ma obowiązek rozważyć materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich wiarygodność oraz moc odnieść się do pozostałego materiału dowodowego. Takiej zaś oceny zebranego materiału dowodowego dokonał Sąd pierwszej instancji, nie naruszając płynących z art. 233 § 1 k.p.c. reguł, a czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Odmienne przekonanie o wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmienna ocena niż dokonana przez Sąd nie daje podstaw do uznania zasadności postawionego w apelacji zarzutu. W przypadku rozbieżnego w danej kwestii faktycznej materiału sprawy, ustalenia sądu nie tylko mogą ale i z konieczności opierają się tylko na części materiału dowodowego uznanego przez sąd za wiarygodny, co jednakże nie czyni zarzutu zasadnym. Gdy sąd stanowisko swe w tym względzie uzasadni zgodnie z intencjami art. 233 k.p.c., wskaże dlaczego ustalenia swe oparł na danej części materiału dowodowego to nie dopuszcza się uchybienia. W granicach swobodnej oceny dowodów, sąd ma prawo eliminować niektóre dowody z podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Jak podkreśla się w orzecznictwie, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym to ocena taka nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się stać choćby w równym stopniu na podstawie materiału sprawy dały się wysnuć wnioski odmienne (por. wyrok Sąd Najwyższego z 27 września 2002 r., II CKN 817/00). W świetle powyższego zarzut apelacji kwestionujący dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę przeprowadzonych dowodów, w tym i w odniesieniu do legitymacji czynnej powoda, zgłoszenia przez niego sprzeciwu co do podjętej uchwały, nie może odnieść rezultatu.

Pozbawiony zasadności jest zarzut nierozpoznania istoty sprawy, a łączony z pominięciem twierdzeń i dowodu z zeznań członków zarządu pozwanej, gdy to nie daje podstaw do formułowania takiego zarzutu. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem nierozpoznanie istoty sprawy obejmuje sytuacje, gdy sąd nie odniósł się do tego co było przedmiotem sprawy bądź zaniechał zbadania materialnoprawnej podstawy żądania bądź merytorycznych zarzutów strony uznając bezzasadne, że nie jest to konieczne, gdyż istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyrokach z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, 25 listopada 2013 r., II CK 293/02, 24 marca 2004, I CK 505/03, 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, postanowień z 2 marca 2016 r., V CZ 3/16). Wszystkie zaś inne wady rozstrzygnięcia tak dotyczące naruszeń prawa

materialnego, jak i procesowego, braki w zakresie postępowania dowodowego nie podpadają pod „nierozpoznanie istoty sprawy”, a które to sformułowanie jest sformułowaniem prawa procesowego. W orzecznictwie wyjaśniono, że nierozpoznanie istoty sprawy nie jest równoznaczne z niedokładnościami postępowania polegającymi na tym, że sąd pierwszej instancji nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie wyjaśnił wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2015 r., V CZ 16/15, z 26 czerwca 2015 r., I CZ 45/15).

Nie mogą też być uznane za zasadne zarzuty naruszenia art. 228 k.p.c., a który to przepis w § 1 dotyczy faktów powszechnie znanych, a które nie wymagają dowodu, zaś w § 2 faktów znanych sądowi urzędowo. Wskazywane przez pozwaną okoliczności nie mają bowiem takiego charakteru. O tym co jest faktem powszechnie znanym decydują kryteria obiektywne. Zresztą pozwana stawiając taki zarzut w apelacji nawet nie usiłuje wskazywać jakie to fakty mają mieć charakter faktów powszechnie znanych czy znanych z urzędu wskazując jedynie, że sąd winien wziąć pod uwagę z urzędu pełne sprawozdanie finansowe pozwanej spółki oraz wydruk z CEIDG powoda. To zaś nie są fakty, lecz dowody. Przepis art. 228 § 2 k.p.c. nie dotyczy zaś uwzględnienia dowodów z urzędu, lecz faktów które są znane sądowi urzędowo z jego czynności urzędowych, a z którymi to faktami zetknął się przy dokonywaniu czynności procesowych.

Podkreślić przy tym należy, że ciężar instruowania tj. dostarczenia materiału procesowego zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności spoczywa na stronach, które mają obowiązek wyraźnego powołania konkretnego środka dowodowego co do faktu z którym łączą określone skutki. Przewidziana w zdaniu drugim art. 232 k.p.c. możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu niewskazanego przez strony, nie oznacza obowiązku sądu działania z urzędu, zastępowania strony w inicjatywie dowodowej, zwłaszcza reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, poszukiwania dowodów zwłaszcza do okoliczności niezaprzeczonych.

Skarżąca odwołując się do nieuwzględnienia pełnego sprawozdania finansowego spółki za rok 2015 znajdującego się w aktach rejestrowych, złożenia przez powoda jego fragmentu, pomija, że już w pozwie powód podniósł, iż pozwana zamierza wypłacić wynagrodzenie za umorzone udziały z niepodzielonego zysku z poprzednich okresów, których bilans nie wykazuje, gdy do tej okoliczności, jak i dołączonego do pozwu fragmentu sprawozdania finansowego, pozwana w odpowiedzi na pozew w ogóle się nie odniosła, nie zaprzeczyła jej, jak trafnie to podniósł Sąd Okręgowy, odnosząc się li tylko do kwestii braku uzasadnienia sposobu określenia kwoty wynagrodzenia. Skoro sama pozwana do tej okoliczności się nie odniosła to Sąd nie miał obowiązku jej weryfikowania z urzędu. Podkreślić w tym miejscu należy, że ogólnikowe zaprzeczenie wszystkim twierdzeniom strony przeciwnej za wyjątkiem wyraźnie przyznanych czy też postawienie zarzutu nieudowodnienia jej twierdzeń bez przedstawienia własnego stanowiska co do danej kwestii faktycznej, jak ta się przedstawia, nie czyni zadość obowiązkowi płynącemu art. 3 k.p.c., 210 § 2 k.p.c. Strona winna się wypowiedzieć co do konkretnych twierdzeń i konkretnych dowodów dotyczących poszczególnych faktów, objętych treścią zdarzeń cywilnoprawnych, zwłaszcza gdy jej dotyczą, bądź w nich uczestniczyła.

Wbrew stanowisku apelacji Sąd Okręgowy nie pominął okoliczności potwierdzenia przez powoda prowadzenia działalności konkurencyjnej, a co znalazło odzwierciedlenie w ustaleniach lecz przyjął, że status wspólnika pozwanej spółki mu tego nie zakazywał, a czego skarżąca zdaje się nie dostrzegać.

Sąd Apelacyjny nie znalazł uzasadnienia dla prowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego gdy w zasadzie całą aktywność procesową, inicjatywę pozwana przejawiała dopiero na tym etapie postępowania, a co należy uznać za spóźnione, jak i częściowo zbędne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Nie można jednocześnie uznać, aby wnioskowanych dowodów pozwana nie mogła przedstawić wcześniej, bądź aby potrzeba ich powołania wynikała później (art. 381 k.p.c.). I tak nie uzasadnia wniosku pozwanej to, że dopiero po wydaniu wyroku pozwana uzyskała zgodę organu prowadzącego postępowanie karne na użycie materiałów w nim zgromadzonych, gdy po pierwsze istotne jest to kiedy o taką zgodę pozwana wystąpiła i że nie mogła uczynić tego wcześniej w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, jeżeli uważała ten materiał za istotny, zwłaszcza, że z wniosku pozwanej jest one prowadzone od 2016 roku, a co wynika z uzasadnienia zaskarżonej uchwały. Pozwana mogła już w odpowiedzi na pozew złożyć wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentów akt sprawy karnej, gdy tymczasem jej wniosek dotyczył tylko informacji o stanie sprawy i został oddalony, podobnie jak i wniosek o określenie terminu do sprecyzowania

wniosków dowodowych, bez zgłoszenia zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c., gdy nie było sporne, że postępowanie to pozostaje w fazie in rem. Niezależnie od tego nie można pomijać, że pełnomocnik, co sam podnosił (k. 103) miał zgodę na dostęp do materiałów postępowania przygotowawczego już w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, wiedział zatem jaki materiał został tam zgromadzony. Ponadto nie można pomijać, że postępowanie cywilne opiera się na zasadzie bezpośredniości, a czego wyrazem obok przepisu art. 323 k.p.c. jest art. 235 k.p.c., co oznacza, że o ile chodzi o zeznania świadków złożone w innym postępowaniu, to te mogą być wykorzystane o ile żadna ze stron nie zgłosi w tym zakresie zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 września 1997 r., I CKN 42/96 i 27 lipca 1997 r., III CKN 1/97) tylko bowiem bezpośrednio zetknięcie się sądu orzekającego ze stronami, świadkami zapewni sądowi możliwość poczynienia odpowiednich spostrzeżeń, istotnych dla oceny wiarygodności i mocy dowodów. Nie można zaś uznać aby te dowody nie były, bądź nie mogły być, pozwanej znane gdyby we właściwym czasie ujawniła aktywność w tym przedmiocie, tak jak to uczyniła dopiero po wydaniu zaskarżonego wyroku. Zauważyć nadto należy, że wnioskodawcy świadkowie to były osoby pozwanej znane, bądź możliwe do ustalenia, bowiem są to bądź reprezentanci podmiotów współpracujących wcześniej z pozwaną, bądź osoby powiązane wcześniej (świadek G. S.), czy obecnie z pozwaną (D. G.). Pozwana stawiając powodowi określone zarzuty miała informacje w tym przedmiocie, a zatem chcąc je wykorzystać winna i mogła je wykorzystać zgodnie z regułami prawa procesowego, gdyby wykazała odpowiednią aktywność, a której braku nie może skutecznie przenosić na etap postępowania apelacyjnego, pomijając, że część tych okoliczności nie przekłada się na przedmiot sporu, o czym mowa w dalszej części. Na marginesie tylko dodać należy, że część dokumentów wnioskowanych do przeprowadzenia w postępowaniu apelacyjnym to były dokumenty, którymi dysponowała pozwana (umowa brokerska z 6 września 2005 r. i jej wypowiedzenie, sprawozdanie finansowe za 2015 rok, wezwanie do zapłaty z oświadczeniem o potrąceniu z 12 grudnia 2016 roku).

Nie można jednocześnie uznać, aby potrzeba powołania dowodów wynikała dopiero na obecnym etapie, gdy potrzeby tej nie może uzasadniać przywoływana przez pozwaną okoliczność, a to analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Skoro strony nie mogą z góry wiedzieć, które okoliczności lub dowody zaważą przy wydaniu wyroku, powinny przytaczać pełny materiał służący uzasadnieniu pozwu (powód) lub obronie przeciwko żądaniu strony powodowej (pozwany) w postępowaniu w pierwszej instancji, kiedy to istnieje taka potrzeba wykazywania zasadności podnoszonych twierdzeń. Strona zwłaszcza działająca przez profesjonalnego pełnomocnika, winna przy dołożeniu należytej staranności rozważyć, które fakty mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i je dowodzić. Nadto niemożność wcześniejszego powołania dowodów czy potrzeba ich późniejszego powołania powinna wykazać strona nań powołująca się, dając ku temu odpowiedni materiał do ocen, a co w tym przypadku nie nastąpiło gdy takiej potrzeby nie stanowi wydanie niekorzystnego dla strony rozstrzygnięcia w pierwszej instancji, ani też subiektywne przeświadczenie strony o późniejszej potrzebie przedstawienia dowodów.

Sąd Okręgowy w prawidłowo ustalonych okolicznościach sprawy nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 199 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 11 ust. 1 i 2 lit. a umowy spółki, gdy skarżąca stawiając pozwanemu różnorakie zarzuty (ujawnienia tajemnicy przedsiębiorstwa, zawodowego, oferowania pracy, przejęcie pracowników, rozpowszechnianie nieprawdziwych danych), pomija, że przyczyną umorzenia udziałów mogą być tylko podstawy przewidziane w umowie Spółki, zaś w tym przypadku ocenie podlega tylko konkretna, stanowiąca podstawę zaskarżonej uchwały podstawa wskazana w § 11 ust. 2 lit. a umowy. Ta zaś z uwagi na charakter instytucji przymusowego umorzenia udziałów nie może być interpretowana rozszerzająco, gdy nadto podstaw do takiej rozszerzającej wykładni nie daje materiał dowodowy sprawy.

Umorzenie udziału jest instytucją Kodeksu spółek handlowych, powodującą wygaśnięcie udziału, a wraz z nim stosunku uczestnictwa wspólnika w spółce, którego elementem jest umorzony udział przez zajście określonego zdarzenia przewidzianego w umowie spółki przy spełnieniu dodatkowych przesłanek przewidzianych w ustawie. Instytucja umorzenia udziału należy do materii umownej, co wynika ze zdania trzeciego § 1 art. 199 k.s.h., a co oznacza, że może się odbywać tylko na podstawie i na zasadach przewidzianych w umowie spółki. Jednym z rodzajów umorzenia udziału jest tzw. umorzenie przymusowe, w którym umorzenie następuje niezależnie od woli wspólnika, na skutek zdarzeń określonych w umowie spółki (art. 199 § 1 k.s.h.), a które inicjują, stwarzają podstawę do podjęcia uchwały zgromadzenia wspólników prowadzącej do utraty przez wspólnika praw udziałowych (art. 199 § 2 k.s.h.). Określenie

przesłanek umorzenia przymusowego ustawodawca pozostawił samym wspólnikom, co winno znaleźć wyraz w umowie spółki. Zważywszy na charakter i skutki tej instytucji, ustalenie warunków umorzenia przymusowego winno wskazywać kryteria, które będą decydowały o umorzeniu. Przesłanki umorzenia przymusowego muszą być ściśle sprecyzowane, konkretne, nie mogą prowadzić, opierać się na uznaniowości. Umowa winna w sposób taksatywny i ściśle skonkretyzowany określać przesłanki przymusowego umorzenia udziałów. Wszelka interpretacja rozszerzająca w tym przedmiocie nie jest dopuszczalna. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 maja 2005 r., V CK 562/04 (OSNC 2006, nr 4, poz. 70) instytucja przymusowego umorzenia udziałów nie może być wykorzystywana do usunięcia wspólnika ze spółki z przyczyn, które ma na względzie art. 266 § 1 k.s.h. Przesłanki przymusowego umorzenia udziałów realizowanego w drodze uchwały zgromadzenia wspólników powinny być określone w umowie spółki w sposób eliminujący uznaniowość zgromadzenia wspólników przy ich ustalaniu. Ponadto wskazać należy też na istniejący spór co do tego czy umorzenie udziałów może mieć charakter sankcyjny, gdy w tej mierze prezentowane są dwa odrębne poglądy. Dopuszczając możliwość umorzenia udziału w oparciu o przesłanki natury ogólnej dotyczące spółki, jak i przesłanki szczególne dotyczące osoby wspólnika, a dotyczących przyszłych zdarzeń prawdopodobnych dla każdego ze wspólników obejmujących jego zawinione działania (tzw. sankcyjne), jak i niezależne od wspólnika, stwierdzić należy, że te muszą być ściśle skonkretyzowane, nie mogą mieć charakteru ocennego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 listopada 2011 r., V ACa 528/11).

Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że kwestię umorzenia przymusowego udziałów reguluje § 11 ust. 2 umowy Spółki, gdy zawarty w tym postanowieniu zwrot w szczególności pozbawiony jest w świetle powyższych rozważań znaczenia jako nie spełniający wymagań przewidzianych w art. 199 § 1 k.s.h. i sprzeczny z tą regulacją, w świetle której przesłanki umorzenia muszą być określone, skonkretyzowane w umowie spółki. Zatem w grę mogły wchodzić li tylko podstawy wskazane w umowie. W tym przypadku podstawę umorzenia udziałów powoda zaskarżoną uchwałą stanowił pkt a ustępu 2 § 11 umowy Spółki, w świetle którego przesłanką przymusowego umorzenia udziału jest złamanie zakazu konkurencji. Zatem przy takiej treści postanowienia, jak trafnie przyjął Sąd Okręgowy w okolicznościach faktycznych sprawy, gdy pozwana nie wykazała, aby powoda, jako wspólnika, obciążał zakaz konkurencji, nie można mówić o spełnieniu się tej przesłanki umorzenia udziałów. Z istoty spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jako opierającej się w zasadzie na kapitałowym uczestnictwie w tej spółce, jak i regulujących tę spółkę przepisów kodeksu spółek handlowych, nie wynika dla wspólników zakaz uczestniczenia w spółkach konkurencyjnych, czy też prowadzenia własnej działalności konkurencyjnej. Jeżeli wspólnicy chcą dla umocnienia pozycji spółki, jej interesów w ścisłym tego słowa znaczeniu, na tyle związać wspólników ze sobą i spółką, aby nie prowadzili działalności konkurencyjnej, mogą taki zakaz wprowadzić w umowie spółki. Istnienie zaś takiego zakazu, obowiązującego wspólników pozwanej spółki w trakcie uczestnictwa w niej, pozwana nie wykazała. Stanowisko prezentowane w tym zakresie dopiero w apelacji, jakoby taki zakaz obowiązywał i nie budziło to dla wspólników wątpliwości, nie znajduje odzwierciedlenia w materiale dowodowym sprawy, ani też takowego zakazu pozwana nie usiłowała wykazywać. Jego istnieniu przeczą nie tylko zeznania powoda, ale też i zeznania B. K., z których wynika, że nie było umowy stanowiącej zakaz konkurencji (k. 92). Nadto nie można pomijać, że już w pozwie powód powoływał się na brak umownie ustalonego zobowiązania wspólników do powstrzymania się od działalności konkurencyjnej, jak i brak ustawowego zakazu prowadzenia przez wspólników takiej działalności, gdy to pozostało poza zakresem odpowiedzi na pozew. Do tej okoliczności, a to ściślej istnienia zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej przez wspólnika i jego podstawy, pozwana się nie odniosła. Pozwana odwołała się li tylko do poprawnego uzasadnienia uchwały, prowadzenia postępowania karnego co do prowadzenia działalności konkurencyjnej, ujawnienia tajemnicy przedsiębiorstwa, działania na szkodę spółki, generalnie powołując się na szkodliwe działanie powoda względem pozwanej stanowiące przedmiot postępowania karnego, a co w świetle postanowienia § 11 ust. 2 pkt a umowy spółki i art. 199 § 1 zd. 2 k.s.h. nie może odnieść rezultatu. Powtórzyć należy, że przesłanki umorzenia udziału nie mogły być interpretowane rozszerzająco, a instytucja ta nie może być wykorzystywana do usunięcia wspólnika ze spółki, niezależnie od jej przyczyn wskazanych w umowie. Przesłanką umorzenia w świetle § 11 ust. 2 umowy spółki nie było działanie na szkodę spółki (pomijając ocenność, uznaniowość tej przesłanki), czy popełnienie ogólnie deliktu nieuczciwej konkurencji – naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa, czy nakłonienie pracowników pozwanej do rozwiązania umowy z pozwaną, czy rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o spółce, pomijając, że wypełnienia przesłanek tych deliktów wskazanych w apelacji, pozwana nie

wykazywała przed Sądem I instancji, a zatem Sąd ten nie mógł dopuścić się naruszenia tych norm prawnych. Inicjatywę dowodową w tym zakresie pozwana przejawiała dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, o czym była mowa powyżej. Dodać też należy, że podstawą oceny zaskarżonej uchwały z punktu widzenia jej zasadności w kontekście istnienia przesłanki merytorycznej przewidzianej w umowie mogą być tylko okoliczności poprzedzające jej podjęcie, a które stanowiły podstawę jej podjęcia, nie zaś wszystkie działania, pozostające poza jej uzasadnieniem. Dotyczy to m.in. podnoszonej w apelacji okoliczności rozpowszechniania przez powoda informacji o złej kondycji pozwanej spółki, a o czym pozwana miała się dowiedzieć po wyroku. To zaś powoduje, że prowadzenie dowodów na wskazane wyżej okoliczności, w tym dowodu z opinii biegłego na wysokość zysków powoda i strat pozwanej, pomijając regulację art. 381 k.p.c. było zbędne dla rozstrzygnięcia, gdy okoliczności te nie mieściły się w zakresie wskazanej w umowie spółki przesłance umorzenia udziału.

W sytuacji, gdy Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że nie wypełniła się umowna przesłanka umorzenia udziału, stwierdzić należy, iż podjęcie uchwały w istocie było sprzeczne z umową spółki i dokonane zostało z pokrzywdzeniem powoda.

Z tych wszystkich przyczyn apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.), a co determinowało orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.).

SSA Zofia Kołaczyk	SSA Wiesława Namirska	SSA Grzegorz Stojek
--------------------	-----------------------	---------------------